



Chersoń obchodził swoje 234-lecie. W pierwszy dzień obchodów w mieście odbyło się ponad 40 świątecznych imprez na 7 różnych placach. Imponującą była lista gości, którzy odpowiedzieli na zaproszenie i odwiedzili nasze miasto w dniu jego urodzin. Przybyło do nas 19 delegacji z 8 krajów (w sumie – 71 osób).

„Niebieską chusteczkę” śpiewano w Chersoniu

Polskę reprezentowali: doradca w kancelarii Prezydenta RP, Roman Kuźniar z sekretarką, Ritą Stokłosa, a także Konsul Generalny RP w Odessie, Joanna Strzelczyk i konsul Adam Adameczyk.

W ramach Dni Miasta na ulicy Suworowa 15 września odbył się festiwal mniejszości narodowych pod hasłem: „Chersoń – miasto tolerancji”. Jednym z najbardziej kolorowych i wyróżniających się uczestników festiwalu było Obwodowe Towarzystwo Polskie „Polonia”.

Ciąg dalszy na str. 5



Puchar im. Mariusza Zaruskiego tym razem zdobyła załoga z Chersonia

Uczelnie łączcie się!

Profesor Świętosławski powróci do Kijowa

Jesienią, ubiegłego roku, Administracja Narodowego Technicznego Uniwersytetu Ukrainy – „Politechnika Kijowska” wraz z Polską Sekcją Wychowanków Politechniki Kijowskiej podtrzymała inicjatywę wzniesienia w Kijowie pomnika wybitnego absolwenta tej uczelni, uczonego - Wojciecha Świętosławskiego.

Inicjatywa upamiętnienia tego polskiego profesora światowej sławy (o którym pisaliśmy już niejednokrotnie) wyszła od dr. Janusza Fuksa - przewodniczącego istniejącej od roku 1922, a wznowionej w 1958 roku, Polskiej Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej, działającej przy Zarządzie Głównym Naczelnej Organizacji Technicznej.

Akcję budowy pomnika

popiera kierownictwo Związku Polaków na Ukrainie, jak również kijowskie redakcje polskich pism DZIENNIK KIJOWSKI i KRYNICA, które permanentnie apelują o datki na ten cel. Przypominamy, że wszystkich dobroczyńców, którzy odezwą się na ten apel prosimy o kontakt z Komitetem Założycielskim za pośrednictwem redakcji gazety.

Ciąg dalszy na str. 3

XVIII Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” w Żytomierzu



Trudno się nie wzruszyć, gdy na scenie śpiewa dziecięcy zespół folklorystyczny „Dzwoneczki” z ukraińskich Strzelczysk, rejonu mościckiego, pod kierownictwem Jadwigi i Bogdana Poliszczuków

Zgodnie z wieloletnią już tradycją, piąty raz z rzędu, Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie, Żytomierska Obwodowa Administracja Państwowa, Obwodowa i Miejska Rada Miasta Żytomierza zorganizowała Dni Kultury Polskiej.

W ramach Dni przeprowadzony też został XVIII Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia”, poświęcony 200-leciu urodzin Józefa Ignacego Kraszewskiego. Impreza odbyła się pod Honoro-

wym Patronatem Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza i Marszałka Województwa Śląskiego Adama Matusiewicza.

Przypomnijmy, że pomysłodawcami „Tęczy Polesia” - jednego z najstarszych Festiwali

Kultury Polskiej na Ukrainie byli pierwszy prezes Związku Polaków na Ukrainie Stanisław Szalaćki i pierwszy prezes Żytomierskiego Obwodowego Oddziału Związku Polaków na Ukrainie Walenty Grabowski, z inicjatywy których w dalekim 1992 roku Festiwal zaistniał po raz pierwszy.

Ciąg dalszy na str. 4-5



Uroczystość wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik Wojciecha Świętosławskiego, który stanie przed budynkiem Wydziału Chemii celebrował rektor uczelni Mychajło Zgurowskyj

Laureaci VI Konkursu im. Jerzego Giedroycia

Wiedza

Spotkanie okazji jubileuszu



Jury, organizatorzy i laureaci VI Konkursu im. Jerzego Giedroycia w Sali Recepcyjnej Ambasady RP w Kijowie tuż po wręczeniu nagród

Już tradycyjnie na początku października w Kijowie w Ambasadzie RP odbywała się uroczystość wręczenia nagród laureatom Konkursu im. Jerzego Giedroycia za najlepsze prace dyplomowe, magisterskie i doktorskie poświęcone historii i współczesności Polski oraz stosunkom polsko-ukraińskim.

Jednym z ważnych rezultatów przeprowadzenia tego prestiżowego konkursu jest edycja

problematykę unijną, funkcjonowania lokalnych samorządów czy też rozwoju turystyki.

Rozszerza się grono uniwersytetów, uczestniczących w konkursie. Przedtem dominowały duże, prestiżowe uczelnie, teraz częściej do konkursu przystąpiły również mniej znane, co świadczy o tym, że naukowe życie toczy się nie tylko w Kijowie, Lwowie, Doniecku i Dniepropietrowsku, ale

reatów i wręczenia nagród uczestniczyli także zastępca Ambasadora RP w Kijowie Dariusz Górczyński i radca ds. współpracy naukowo-oświatowej Anna Kuźma.

Jury przyznało 6 nagród i 6 wyróżnień. Pierwszą nagrodę w kategorii prac doktorskich uzyskał Maksym Potapenko z Nieżyńskiego Narodowego Uniwersytetu za pracę pt.: „Życie społeczne i polityczne Polaków na nadnieprzańskiej Ukrainie w marcu 1917 - kwietniu 1918 r.” (promotor prof. Oleksandr Bojko). Drugie miejsce zdobyła Tetiana Kowalczyk z Akademii Ostrojskiej. Jej praca związana jest z turystyką regionalną w Polsce w okresie międzywojennym w ówczesnym województwie wołyńskim (promotor prof. Petro Kulakowskyj).

W kategorii prac magisterskich laureatami zostali: Ihor Medwid' z Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego, Olga Hrycenko z Mariupolskiego Uniwersytetu Państwowego, Witalij Chomenko z Akademii Kijowsko-Mohylańskiej oraz Wiktor Czernenko z Nieżyńskiego Uniwersytetu Państwowego.

Wyróżnienia w kategorii prac doktorskich i magisterskich otrzymali: Switłana Karyczkowska, Wasyl Dunec, Iryna Łazor, Władysław Lutc, Oleksandra Matuszenko, Oleksandr Pustowyj, Serhij Rojik.

Na zakończenie uroczystości prowadząca spotkanie radca Anna Kuźma podziękowała tegorocznym laureatom VI Konkursu za sumienną i owocną pracę oraz zachęciła wszystkich uczestników do kontynuacji swojej działalności naukowej, do rozszerzania analitycznych horyzontów, uaktywnienia poszukiwań źródłowych. Zaprosiła również do udziału w kolejnych konkursach, życząc nowym pretendantom do nagród odwagi, wytrwałości i samozaparcia w ich poczynaniach na niwie nauki.

Andżelika PLAKSINA

(Zdjęcia autora)



Zdobywca I miejsca w kategorii prac doktorskich Maksym Potapenko otrzymuje Dyplom Uznania z rąk zastępcy Ambasadora RP na Ukrainie Dariusza Górczyńskiego

pięciu zbiorów artykułów naukowych, zawierających prace, wyróżnione w ciągu pięciu lat konkursowych zmagani.

W tym roku odbył się kolejny VI Konkurs, na który nadesłano 21 prac, związanych tematyką z historią, polityką, socjologią, literaturą, językoznawstwem. Ciekawe, że pojawiły się prace poruszające

w Czernichowie, Iwano-Frankowsku, Ostrogu i nie tylko.

Prace oceniało międzynarodowe jury znanych naukowców na czele z przewodniczącą Aleksandrą Hnatiuk, w skład którego weszli profesorowie: Natalia Jakowenko, Bogumiła Berdychowska, Mykoła Riabczuk i Stanisław Stępień. W ceremonii ogłoszenia lau-



90 LAT PROMOCJI UCZELNI

W Domu Technika NOT w Warszawie Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej świętowała 90-lecie swojego istnienia. Na uroczystym spotkaniu sekretarz generalny Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Jerzy Gumiński przedstawił działalność Federacji, koncentrując się na omówieniu pracy największych domów techniki w kraju i podkreślając aktywną działalność Sekcji w ruchu inżynierskim.

Prezes Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód Józef Bryll wysoko ocenił działalność Sekcji na rzecz współpracy z Ukrainą, co realizuje cele SWPW. Profesor Politechniki Kijowskiej Władimir Lubimow poinformował o uczelni i odniósł się pozytywnie do działań Sekcji promujących uczelnię w polskim społeczeństwie.

Przewodniczący Sekcji Janusz Fuksa w swoim referacie naświetlił historię organizacji absolwenckiej od jej powstania w 1922 r. i wznowienia po wojnie w 1957 r. Szerzej omówił sylwetkę jej założyciela profesora Wojciecha Świętosławskiego, któremu Politechnika Kijowska postanowiła wzniesć pomnik i przystąpiła do pozyskiwania środków na ten cel. Właśnie



Przewodniczący Sekcji Janusz Fuksa naświetlił historię organizacji absolwenckiej

w przededniu warszawskiego spotkania w uczelni położono kamień węgielny pod budowę pomnika. W dyskusji profesor Wiesław Łucjanek przedstawił współpracę wydziałów zajmujących się lotnictwem i kosmonautyką w Politechnikach Warszawskiej i Kijowskiej, w czym osobiście uczestniczy.

Podczas obrad goście wręczyli Sekcji pamiątkowe adresy, zaś przewodniczący SWPK przekazał dyplomy rektora Politechniki Kijowskiej Michaiła Zgurowskiego, honorujące zasługi prezesa FSNT NOT Ewy Mańkiewicz-Cudny i sekretarza generalnego FSNT NOT Jerzego Gumińskiego dla rozwoju współpracy środowisk naukowo-technicznych Polski i Ukrainy.

Janusz FUKSA

Szerokiej drogi!



Kijów połączył konsuli Annę i Jakuba Wysockich związkiem małżeńskim

W związku z zakończeniem pracy w Kijowie w Ambasadzie RP na Ukrainie odbyło się spotkanie pożegnalne z Konsulem Jakubem Wysockim.

„Po piętnastu miesiącach pobytu w stolicy Ukrainy przyznaję - powiedział pan Jakub - że Kijów to wspaniałe miasto, z życzliwymi ludźmi. Pierwszy raz w życiu, miałem możliwość współpracy z działającymi tu organizacjami polskimi. Wysoko oceniam ich inicjatywność, sposób realizacji projektów. Widzę tu wielki potencjał, dlatego chciałbym tutaj jeszcze wrócić i popracować nad jego uaktywnieniem”.

Jak zwykle przy takiej okazji zabrzmiało wiele pożegnalnych wystąpień i życzeń pomyślności w dalszej pracy. Zastępca ambasadora RP na Ukrainie Dariusz Górczyński charakteryzując jego pracę zaznaczył: „Nasza współpraca układała się bardzo sprawnie. Wcześniej zresztą pracował on już na placówce w Moskwie, jako pracownik

ryczałtowy, więc zapewne będzie mu ciekawie wrócić znów tam z kijowskim bagażem doświadczeń, teraz już w charakterze konsula. A ważne jest to, że był odbierany przez petentów pozytywnie, ponieważ potrafił prowadzić rozmowy w życzliwym tonie i zawsze był gotów do rozwiązania wielorakich, stawianych przed nim problemów. Szkoda może tylko, że za krótko tutaj był”.

Natomiast jego bezpośredni przełożony konsul generalny w Kijowie Rafał Wolski powiedział: „To wybitnie utalentowany młody dyplomata o wszechstronnych uzdolnieniach w zakresie konsularnym. Zajmował się bardzo różnymi rzeczami: od spraw wizowych, poprzez sprawy finansów konsularnych do spraw współpracy z diasporą polską. Przyznam, że było tak, iż do czego by nie przyłożył ręki, to mu dobrze wychodziło. Krócej mówiąc życzyłbym każdemu kierownikowi polskiego urzędu konsularnego takiego pracownika”.

Informacja własna

Uczelnie łączcie się!

Ciąg dalszy ze str. 1

I oto, 5 października 2012 roku na Politechnice Kijowskiej, przed gmachem Wydziału Chemii, gdzie polski uczoney studiował i pracował odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod jego pomnik. Przed inauguracją pomnika strona polska w rektoracie spotkała się z kierownictwem uczelni.

„Świętosławski jest osobą, która łączy nasze narody; urodził się i wychował na Ukrainie, a swe życie poświęcił pracując na rzecz Polski” – podkreślił prorektor Hennadij Warłamow.

Po omówieniu spraw bieżących strony potwierdziły gotowość do dalszej, równie intensywnej, współpracy kijowskiej i warszawskiej uczelni.

W ceremonii odsłonięcia podwaliny pod pomnik, którą prowadził rektor Politechniki Kijowskiej akademik Mychajło Zhurowskyj wzięli udział: Nadzwyczajny i Pełnomocny Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin, z-ca przewodniczącego Kijowskiej Miejskiej Administracji Państwowej Leonid Nowochat'ko, prorektor Politechniki Warszawskiej Stanisław Wincenciak, prezydent prezes Polskiej Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy” Waldemar Siwiński, prorektor, członek korespondent NANU – Serhij Sidorenko, z-ca przewodniczącego Zarządu Dobroczynnej Fundacji „Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Kijowskiej” Michail Rodionow oraz dziekan Chemiczno-Technologicznego Wydziału uczelni prof. Igor Astrlin.

Z grona osób, które okazują istotne wsparcie realizacji idei pomnika na uroczystości przybyli również: kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji przy Ambasadzie RP radca

Profesor Świętosławski powróci do Kijowa



Wieczór przyjaźni ukraińsko-polskiej w historycznej Sali Rady Naukowej Politechniki Kijowskiej prowadzili prorektor KPI Serhij Sidorenko i prezes Fundacji „Perspektywy” Waldemar Siwiński



Ze strony polskiej rozmowy w rektoracie uczelni prowadzili: Sekretarz Generalny AZS Bartłomiej Korpak, Prezes Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy” Waldemar Siwiński, Prorektor Politechniki Warszawskiej Stanisław Wincenciak, Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin, Kierownik Wydziału Ekonomicznego Ambasady RP Paweł Gębski

minister Grabowski, kierownik Wydziału Ekonomicznego Ambasady radca Paweł Gębski oraz dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie Jarosław Godun.

„Dziś coraz częściej powracamy do tego, co jest wspólne w naszej historii i staramy się odnajdywać w niej przykłady pozytywne, co uważam za bar-

dzo słuszny kierunek” – powiedział m.in. Ambasador RP na Ukrainie Henryk Litwin w wystąpieniu na uroczystości wmurowania kamienia.

W przemówieniach zaznaczono, iż Świętosławski, autor wielu odkryć i opracowań w zakresie chemii, był jednym z czternastu polskich wychowan-



ków Politechniki Kijowskiej w okresie przed drugą wojną światową i że ten urodzony na Wołyniu chemik i biofizyk, znawca problematyki termochemii, kalorymetrii, ebuliometrii, kriometrii – był dwukrotnie zgłaszany do Nagrody Nobla.

Prorektor Politechniki Warszawskiej Stanisław Wincenciak z dumą przypomniał, że w latach 1928-1929 pełnił on funkcję rektora warszawskiej uczelni, zaś dotykając realiów współczesnych zaznaczył m.in.:

„Zwiedzając waszą uczelnię zostałem mile zaskoczony tym, że istnieje tu Biuro Współpracy Polsko-Ukraińskiej czynnie działające na rzecz wzajemnej wymiany studentów i wykładów, jak też promocji na Ukrainie studiów w Polsce”.

Świadectwem tego, że współpraca ta jest dziś żywa i rozwija się w wielu kierunkach stał się Turniej STUDENTEURO 2012 toczący się pod dewizą „Przez sport – do współpracy między uniwersytetami Ukrainy i Polski!”, który rozegrano w dniach od 3 do 7 października br. w Kijowie i Irpinie.

Polskę reprezentowały cztery drużyny: Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Śląskiego, Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ich rywalami było sześć ukraińskich zespołów studenckich – reprezentacje: Narodowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. M. Dragomanowa, Narodowego Technicznego Uniwersytetu Ukrainy „Kijowski Instytut Politechniczny”, Kijowskiego Uniwersytetu Handlowo-Ekonomicznego, Narodowego Uniwersytetu Państwowej Służby

Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej (SWPK)

Organizacja polskich absolwentów Politechniki Kijowskiej. Istnieje od roku 1922. Przerwaną wojną działalność organizacja wznowiła w 1958 roku pod nazwą Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej przy Zarządzie Głównym Naczelnej Organizacji Technicznej. Obecnie Sekcja liczy ponad 300 absolwentów. Corocznie organizowane są seminaria i spotkania absolwentów. Sekcja utrzymuje aktywne kontakty z Politechniką Kijowską.

Podatkowej Ukrainy, Narodowego Uniwersytetu Wychowania Fizycznego i Sportu Ukrainy oraz Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu Technologii i Designu.

Turniej był wielkim wydarzeniem sportowym, lecz i artystycznym, gdyż rozpoczął się wspólnym koncertem i pokazem tanecznym na stadionie w Irpinie, w obecności blisko 10 tysięcy widzów.

Puchar Ambadora Rzeczypospolitej Polski na Ukrainie dla najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Wołodymyr Kołodiaznyj z Narodowego Uniwersytetu Państwowej Służby Podatkowej Ukrainy.

Czwarta edycja turnieju, STUDENTEURO 2013, odbędzie się we wrześniu przyszłego roku w Polsce.

Stanisław PANTELUK

(Zdjęcia autora)



„Futbolowa promocja polskich uczelni na Ukrainie, cieszących się tu znakomitą marką, pokazuje młodzieży inną, sportową twarz polskich uczelni, – powiedział współiniciator rozgrywek i programu „Study in Poland”, realizowanego wspólnie z Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich Waldemar Siwiński. Na zdjęciu piłkarze z drużyny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Leopolis semper fidelis

Konkurs dla ludzi z pasją, czyli trzecia edycja konkursu SARMATIA im. Karola Levittoux

Tegoroczna w całości poświęcona jest miastu o którym mówi się, że jest zawsze wiernie. Lwów, bo o nim mowa, to miasto wyjątkowe, to bez mała siedem wieków historii Polaków z pasją, żylką do interesów, i przeróżnymi talentami, miasto wielkich artystów i uczonych, ale także miejsce pełne urzekających zabytków kultury materialnej. Kolebka polskiego futbolu. Tu powstały najstarsze polskie kluby piłkarskie: Czarni, Lechia i Pogoń. Tu urodził się trener wszechczasów: Kazimierz Górski. Lwów – słowem: czasoprzestrzeń, którą warto poznać i zgłębić.

Trzecia edycja konkursu ma za zadanie zarazić klimatem tego miasta, rozbudzić nowe zainteresowania, skłonić do sięgnięcia po ciekawą lekturę, a może nawet do wycieczki krajoznawczej.

W konkursie wziąć udział mogą wszyscy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z kraju, a także polscy uczniowie w wieku 16-19 lat z Kresów i zagranicy.

Każdy uczestnik powinien wybrać jeden temat oraz zdecydować jaką formą (przy pomocy jakiego środka) go zaprezentuje. Do wyboru ma dwa tematy oraz pięć form

ekspresji (rysunek, esej, opowiadanie, utwór poetycki, film), które uszeregowane są według dwóch kategorii (form prezentacji): słowo i obraz.

TEMATY DO WYBORU:

1. Przedstaw osiągnięcia i losy Polaka-lwowianina zasłużonego na polu kultury, nauki lub przemysłu. Jakiego jego cechy uważasz za godne naśladowania? Kim byłby on dzisiaj, gdyby miał dopiero 18 lat?

2. Przestrzeń polskości. Zaprezentuj miejsce (uczelnia, zabytek, park, fabryka, kapliczka, itd.) i związane z nim osoby. Które miejsce we Lwowie warte jest szczególnej uwagi?

Wszystkie informacje znajdują Państwo w regulaminie, z którym można zapoznać się na stronie internetowej „Dziennika Kijowskiego”: www.dk.com.ua

Na prace czekamy do końca kwietnia 2013 roku. Na najlepszych czekają wartościowe nagrody. Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie i odbycia – bogatej w liczne doznania – wycieczki, po skrywających wiele tajemnic, uliczkach i zakamarkach tego starego grodu nad Peltwią.

Z życia ośrodków

Ciąg dalszy ze str. 1

Mijały lata. Impreza stała się znaczącym środkiem promocji współczesnej kultury polskiej Ukrainy i Polski. Festiwal umocnił swoją renomę, wszedł do regionalnej tradycji, zdobył status międzynarodowy i powszechne uznanie – stał się kulminacyjną imprezą Dni Kultury Polskiej w Żytomierzu, które z roku na rok rozszerzają koło uczestników i wielbicieli. Na święto przyjeżdżają oficjalne delegacje z Polski, a w jego imprezach bierze dziś udział blisko 250 uczestników z Ukrainy i Polski. Nawiązana została owocna współpraca między województwem śląskim a obwodem żytomierskim oraz między miastami Żytomierzem i Płockiem (województwo mazowieckie).

Na Dni Kultury Polskiej każdego roku przygotowywane

są nowe programy, kompozycje choreograficzne, wzrasta kunszt wykonawczy uczestników i zainteresowanie ze strony publiczności.

W tym roku V Dni Kultury Polskiej w Żytomierzu zaszczytli swoją obecnością czcigodni goście, wśród których byli: mer Żytomierza Wołodymyr Deboj, z-ca przewodniczącego Obwodowej Administracji Państwowej Wiktor Baliurko, konsul RP w Winnicy Wojciech Mrozowski, p.o. prezesa ZPU Antoni Stefanowicz, oraz liczne delegacje z Polski i wielu regionów Ukrainy.

Uczestnikom i gościom V Dni Kultury Polskiej zaprezentowano obszerny i ciekawy

XVIII Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Tęcza Polesia” w Żytomierzu



Ludowy Taneczny Zespół „Koroliski” pod kierownictwem Ireny i Sergiusza Świtelskich przedstawił nowy program choreograficzny

program, m.in.: Międzynarodową Konferencję Naukowo-Praktyczną pt.: „Uniwersum Józefa Ignacego Kraszewskiego”, poświęconą 200-leciu urodzin pisarza (uczczono Jego pamięć przy tablicy pamiątkowej); „Święto pasowania pierwszoklasistów” na uczniów polskiej klasy w Ogólnokształcącej Szkole Średniej nr 28 w Żytomierzu; spotkanie z maturzystami szkół miasta (na którym przedstawiono możliwości studiowania na wyższych uczelniach w Polsce) jak również otwarcie „Centrum Polskiego”.

Dla miłośników muzyki klasycznej w Żytomierskiej Szkole



Podczas Koncertu Galowego sala Filharmonii żytomierskiej była wypełniona po brzegi



Koncert muzyki klasycznej w Żytomierskiej Szkole Muzycznej nr 1 im B. Ratoszyńskiego „I muzyki dusza żywa...” poświęcony twórczości M. Skorupskiego



Trio „Ażur” Winnickiego Kulturalno-Oświatowego Związku Polaków pod kierownictwem Iryny Godnej zaśpiewało powojenne polskie szlagiery „Parasolki” i „Kasztany”



Polski Ludowy Zespół Wokalny „Poleskie Sokoly” pod kierownictwem Pawła Jana Boczkowskiego prowadzi szeroką działalność koncertową, propagując kulturę polską i ukraińską



Polskie tańce i pieśni narodowe z folkloru regionalnego zaprezentował Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” z Płocka



P.o. prezesa ZPU Antoni Stefanowicz składa kwiaty i gratulacje na ręce prezesa Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktorii Laskowskiej-Szczur za rzetelnie zorganizowaną imprezę

Muzycznej nr 1 im. B. Ratoszyńskiego odbyły się koncerty zatyłowane: „Polska muzyka Ukrainy doby romantyzmu” w wykonaniu Zespołu Kameralnego im. I.F. Dobrzyńskiego oraz program pt: „I muzyki dusza żywa...” złożony z utworów M. Skorupskiego. Mnóstwo widzów zebrał koncert Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła” z Płocka (Polska).

Jednakże perłą programu Dni, już tradycyjnie, stał się koncert galowy Festiwalu „Tęcza Polesia”, który przyniósł wiele uroczych wrażeń i wzruszenia. Na scenie przepelnionej sali Filharmonii Żytomierskiej zaśpiewały i zatańczyły Zasłużone dla Kultury Polskiej zespoły Żytomierszczyzny: „Koroliski”, „Dzwoneczki”, „Poleskie Sokół”, jak też od dawna znane i lubiane przez widzów; trio „Ażur” i zespół „Srebrne głosy”



Uczennica Polskiej Szkoły Sobotniej działającej przy Żytomierskim Obwodowym Związku Polaków na Ukrainie, laureatka wielu konkursów Anna Pantos zaśpiewała piosenkę pt.: „Ale jestem”

z Winnicy, Oleksij Chalimanczuk z Olewska i inni artyści z kilku miast Ukrainy. Tańce i pieśni przedstawiające folklor regionów Polski oraz niektórych krajów Unii Europejskiej zaprezentowały znane zespoły: Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” z Płocka i Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Katowice”, występy których nagrodzono burzliwymi brawami.

Podczas festiwalu odbyła się uroczystość wręczenia nagród działaczom ruchu polskiego Żytomierszczyzny za aktywną działalność społeczną skierowaną na zachowanie i rozwój polskiej i ukraińskiej kultury i istotny udział we wzmożeniu międzynarodowych kontaktów. Ogłoszony także został III Ogólnoukraiński Konkurs Literacki im. Walentego Grabowskiego, poświęcony 75-tej rocznicy urodzin poety i działacza społecznego.

Spotkanie integracyjne dla Gości, uczestników festiwalu oraz prezesów polskich organizacji było finałowym akordem Festiwalu, który stał się już historią. A zatem możemy powiedzieć - do zobaczenia na następnym XIX Festiwalu „Tęcza Polesia”!

Andżelika PLAKSINA
(Zdjęcia autora)

Polacy Chersońszczyzny

Przez ostatnie 17 lat etniczni Polacy Chersońszczyzny kojarzą się ze słowem „Polonia”. Tak samo nazywa się Obwodowe Towarzystwo Polskie w Chersoniu.

Głównym celem działalności Towarzystwa jest odrodzenie i rozwój kultury polskiej, a także udział w pogłębianiu ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i naukowych stosunków między Ukrainą a Polską.

Towarzystwo zawsze bierze aktywny udział we wszystkich konkursach i przeglądach kulturalno – artystycznych, jakie odbywają się na terenie obwodu chersońskiego i w mieście Chersoń. Swoje bogate życie kulturalne Polacy Chersońszczyzny urozmaicają, biorąc udział w Dniach Miasta,

XIV Ogólnoukraiński Festiwal Kultur Narodowych „Taurydzka Rodzina”

POLONIA promuje PRZYJAŹŃ

Festiwalu Kultur Narodowych „Taurydzka Rodzina” w Geniechczu i „Przyjaźń Narodów” w Mikołajowie; byli też jedną z najbardziej wyrazistych mniejszości narodowych, występujących na Dniach Europy w Chersoniu.

Przy Towarzystwie Polskim od 9 lat istnieje zespół folklorystyczny „Przyjaźń” – stały uczestnik miejskich festiwali twórczości narodowej. Tworzą go ludzie, którzy z wielkim szacunkiem odnoszą się do polskiej kultury, zakochani w muzyce i pieśni polskiej.

Pod koniec lata w Geniechczu, mieście pięknie położonym nad Morzem Azowskim, w obwodzie chersońskim, odbył się XIV Ogólnoukraiński Festiwal Kultur Narodowych „Taurydzka Rodzina”, w którym zespół „Przy-



jaźń” również wziął udział. Jurorzy zgodnie stwierdzili, że w porównaniu do lat ubiegłych znacznie wzrósł poziom artystyczny zespołu. Przyjemną niespodzianką dla stałych uczestników i gości festiwalu było wyraźne odmłodzenie zespołu – połowa jego ucze-

stników to ludzie młodzi i bardzo młodzi.

Członkowie zespołu wrócili z festiwalu podniosłym nastrojem, z nowymi pomysłami i zapałem do pracy.

Swietlana SZUWAŁOWA
(Wiceprezes OTP w Chersoniu)

Znad morza Czarnego

Ciąg dalszy ze str. 1

W namiocie, ozdobionym narodowymi symbolami Polski i portretami polskich królów, członkowie „Polonii” w strojach narodowych ugaszczali wszystkich chętnych daniami kuchni narodowej. Obok, na zaimprovizowanej scenie przed supermarketem „Suworowski”, odbył się koncert, na którym wystąpił zespół folklorystyczny „Przyjaźń”, działający przy Obwodowym Towarzystwie Polskim „Polonia” w Chersoniu.

Dzieci z Chersońskiej Szkoły nr 11 z rozszerzonym nauczaniem języka polskiego zaśpiewały po polsku starą (z 1939-tego roku) polską piosenkę Jerzego Petersburskiego ze słowami Artura Tura „Niebieska chusteczka” i rosyjską „Katuszę”, co wywołało burzę oklasków.

16 września dostojni polscy goście, a także członkowie Towarzystwa „Polonia” uczestniczyli w uroczystej Mszy Świętej w rzymsko-katolickim kościele pod wezwaniem Przenajświętszego Serca Jezusa Chrystusa. Po mszy wszyscy odwiedzili Szkołę nr 11, gdzie specjalnie dla nich została przeprowadzona otwarta lekcja języka polskiego, a potem

„Niebieską chusteczkę” śpiewano w Chersoniu



Zespół folklorystyczny „Przyjaźń”

odbył się koncert w wykonaniu uczniów szkoły.

Obowiązkowym punktem programu było złożenie wieńców na grobie polskiego generała, Mariusza Zaruskiego. Wieńce zostały złożone w imieniu rządu RP, Konsulatu Gene-

ralnego RP w Odessie i Towarzystwa „Polonia”.

Tego samego dnia zakończyły się regaty o Puchar im. Mariusza Zaruskiego. W zawodach wzięło udział 90 żeglarzy, w tym trzech z Polski, a oglądało ten piękny spektakl ponad

5 tysięcy widzów, spacerujących po nabrzeżu. W tym roku puchar zdobyła załoga Chersońszczyzny. Wręczyli go: doradca w kancelarii Prezydenta RP, Roman Kuźniar i mer miasta, Wołodymyr Saldo.

K. Nemo

Ex libris

В Радянському Союзі було безпідставно репресовано багато громадян, зокрема поляків. Де знайти відомості про них? З чого почати пошук і як правильно написати запит в архів? Якими є право і практика доступу до архівів комуністичних спецслужб в Україні, Польщі та інших країнах? Як адреси українських і російських архівів, сайтів в Інтернеті, офіційних інституцій країн Східної Європи, які займаються збереженням і вивченням

Як дізнатися правду про минуле

документів комуністичних спецслужб?

Відповідь на ці та багато інших запитань містить практичний poradnik із доступу до архівів «Право на правду» Володимира В'ятровича, Ігоря Кулика, Віти Лошак і Аліни Шпак, який нещодавно вийшов друком у Львові.

Наклад видання невеликий, але poradnik є в Інтернеті.

Рада Європи 13 липня 2000

року прийняла спеціальні «Рекомендації країнам-членам стосовно доступу до архівів», де вказано, що жодна країна не може стати демократичною, не забезпечивши власним громадянам права знати правду про своє минуле. Саме архівні документи є головним інструментом для відтворення цієї правди.

Анатолій ЗБОРОВСЬКИЙ

„Dziennik Kijowski”
można zaprenumerować
na pocztę!!!
Indeks przedpłaty
30678.
УКРПОШТА

Czytaj nas
na stronie internetowej:
www.dk.com.ua

VIVAT Akademia! VIVANT professores!

Jubileusz

Katedra Filologii Słowiańskiej Kijowskiego Uniwersytetu im. T. Szewczenki w tym roku obchodzi jubileusz 170-lecia. Z tej okazji w dniach 25-28 września obradowała międzynarodowa konferencja naukowa.

Historia katedry bierze swój początek od „Katedry Historii i Literatur Gwar Słowiańskich” utworzonej w 1842 roku. Tradycyjnie odbywały się tam wykłady czeskiego, polskiego, serbskiego i innych języków słowiańskich. Z katedrą łączy się działalność profesorów K. Straszkiewicza, W. Jarockiego, O. Kotlarewskiego, T. Floryńskiego, O. Stepowicza, O. Łukjanenki, O. Petrusia.

Szczególny okres rozwoju sławistyki wypada na okres powojenny, kiedy to na wydziałach filologicznych uniwersytetów w Kijowie i we Lwowie powstały działy sławistyczne dla szkolenia fachowców z polonistyki i bohemistyki (nauk o polskiej i czeskiej filologii, historii i kulturze).

Właśnie wtedy, od 1947 roku, na czele Katedry Filologii Słowiańskiej stał wybitny naukowiec polskiego pochodzenia akademik AN USSR Leonid Bułachowski. W tym okresie na katedrze pojawiła się plejada znanych uczonych, wśród nich profesorowie M. Gruński i W. Masalski, docenci M. Zarycki, W. Żytnik, S. Lewińska, M. Smolina i inni. Prelegenci konferencji starszego pokolenia

wspominając te lata powojenne - trudne i mroczne z powodu obskurancji postawy wobec filologii po pojawieniu się znanej pracy J. Stalina „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa” (1950r.) zwracali uwagę na osobistą odwagę Leonida Bułachowskiego w jego reakcji na kompanię i presję propagandową z boku kół partyjniaków i kolegów - wiatrowskazów.

Od 1971 roku rozpoczęto na katedrze szkolenie fachowców z dziedziny filologii południowo-slawistycznej. Na czele katedry od roku 1987 stoi bohemista docent Olga Palamarczuk, prowadząca konferencję. Ona właśnie wystąpiła z referatem poświęconym historii uczelni.

W roku 1999 po odłączeniu zespołu polonistów od Katedry Filologii Słowiańskiej powstała Katedra Polonistyki na czele z profesorem Rościławem Radyszewskim. Jedną z przewodniczek na Katedrze odgrywa dziś działaczka ruchu polskiego na Ukrainie profesor Tetiana Czernysz. Katedra Filologii

Słowiańskiej prowadzi wymianę wykładowców i studentów z uniwersytetami Pragi, Brna, Błogojewgradu, Zagrzebia, Belgradu zaś Katedra Polonistyki, oczywiście, z uniwersytetami Polski.

W ciągu czterech dni konferencji zarejestrowano blisko 70. referatów, w tym i na tematy polonistyczne, jak np.: „Wykorzystanie zasobów Internetu w lingwodydaktyce polskiej: perspektywy i problemy” (prof. T. Czernysz); „Z Czesławem Miłoszem w trzecim tysiącleciu” (doc. T. Dowżok); „Słownictwo religijne w słownikach polskich i słowackich - dawniej i dziś” (doc. G. Olchowa). Z okazji jubileuszu życzenia złożyli przedstawiciele różnych instytucji i nawet placówek dyplomatycznych niektórych krajów słowiańskich.

Bardzo ciekawym i treściwym było wystąpienie na sali wypełnionej po brzegi przez studentów, profesora, akademika AN Szkoły Wyższej Ukrainy Julii Bułachowskiej, córki akademika L. Bułachowskiego.



Julia Bułachowska dzieli się wspomnieniami

Julia Bułachowska dzieli się wspomnieniami osobistymi ze swoich lat studenckich, z okresu końca lat 40. i początku lat 50. XX stulecia. Absolwentka-polonistka Uniwersytetu im. T. Szewczenki, dziś przewodni naukowiec-konsultant Instytutu Literatury im. T. Szewczenki, poetka i pisarz Julia Bułachowska potrafiła z dużą dawką sentymentu i humoru przyciągnąć uwagę audytorium do tych, chociaż nie tak dalekich, ale i nie bliskich lat. Właśnie w tamtych latach tworzyły się podwaliny polonistyki ukraińskiej, za co szczególnie wdzięczność należy się akademikowi Leonidowi Bułachowskiemu i jego ekipie wykładowców języka polskiego.

Często w wystąpieniach mówców brzmiało nazwisko wykładowczyni języka polskiego śp. Marii Sokolowskiej.

A propos - myślę, że obok

polskiego ruchu społecznego Ukrainy właśnie poloniści - ten pluton narodowej inteligencji polskiej - powinien być ogniskiem odradzającej się kresowej komunikacji i kultury, odradzających się elit kresowych. Dziś są to katedry uczelni wyższych jutro, kto wie, może staną się załącznikiem uczelni wyższej, uniwersytetu polskiego na Ukrainie. Ale to w teorii. A jak w rzeczywistości?

Podczas krótkiej rozmowy z Panią profesor Tetianą Czernysz dowiedziałem się, że absolwentów Polonistyki można spotkać gdziekolwiek, na przykład w biznesie, ale tylko nie w polskich humanistycznych sferach Ukrainy, takich jak szkolnictwo, polski ruch społeczny czy dziennikarstwo polonijne, któremu tak ich brakuje. Ale to temat specjalny i dla innej okazji.

BORD

(Zdjęcia autora)

Podróże do Polski

DWA TYGODNIE PRZEMINĘŁY JAK JEDEN DZIEŃ

Tegorocznego lata ponad 80 uczestników, w tym i z Europy Wschodniej, wzięło udział w IV Zlocie Młodzieży Polonijnej POLONICUS w Łęczycach na Dolnym Śląsku.

Zlot został zorganizowany przez Wrocławską Fundację Edukacji Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej „Freya” przy aktywnym udziale jej dyrektora Małgorzaty Czaickiej-Moryń. W tym, czwartym już z kolei, spotkaniu polonijnym uczestniczyli młodzi ludzie z całego świata, m.in. z Francji, Niemiec, Włoch, Rosji, Ukrainy i Polski.

Z Ukrainy poszczęściło się przyjechać do Łęczyc grupie młodych Polaków z Żytomierza.

Program spotkania był bardzo rozbudowany. Przewidziano w nim krajoznawcze wycieczki do miast, w góry, do parku wodnego. W bloku edukacyjnym znalazły się wykłady z historii Polski, zajęcia z języka polskiego, warsztaty teatral-

ne i choreograficzne, zawody sportowe, pokazy polskich filmów. Można było pogłębić swą wiedzę z zakresu rysowania, sztuki wycinanki; pobawić się na dyskotekach.

Młodzież, zwiedzając forty twierdzy kłodzkiej, z fascynacją zanurzyła się w zamierzonej historii Polski. Z zapartym tchem przyglądała się historycznej inscenizacji, odtwarzającej wydarzenia sprzed 300 lat - szturm i obronę twierdzy. Grzmiały armatnie salwy, rycerze z prawdziwie polskim impetem rzucali się do zacieklej walki na przeciwnika, padali ranni i zabici, lecz groźną lawą z okrzykiem „Za Polskę”, „Za wolność i lud” bohaterowie ze strzelbami ruszali na nienawistnego wroga.

Obserwowałam twarze dzieci i wydawało mi się, że jeszcze mgnienie i oni - nasi chłopcy i dziewczęta też rzucą się do walki ze znieprawdowanym wrogiem, który chce zniewolić ich macierz, jej kochający wolność lud.

Z wielkim zainteresowaniem zwiedzaliśmy muzeum wyrobu papieru w Dusznikach-Zdroju, zabytkowe Jaskinię Niedźwiedzia w Kletnie ze stalaktytami i szczątkami szkieletów zwierząt, którzy żyli tu miliony lat temu.

Bardzo pożytecznymi okazały się zajęcia teatralne i choreograficzne, służące doskonaleniu mistrzostwa w wykonaniu polskich tańców ludowych poloneza, krakowiaka, jak też tańców współczesnych.

Dwa tygodnie przemknęły jak jeden dzień. Niezapomniane wieczory przy ognisku, obcowanie z miejscową ludnością i ich wypowiedziane z dumą: „Oto, jakim jesteśmy - Polacy!”.

I ten zapal odbijał się w sercach naszych chłopców i dziewcząt z Żytomierza. Kończąc chęć wyrazić wdzięczność tym, kto stworzył nam niezapomnianą i nadzwyczajną aurę na gościnnej i tak bliskiej Ziemi Polskiej.

Irena ŚWITELSKA

(Zasłużona dla Kultury Polskiej, kierownik grupy)



Okres wyborczy

Narodowy Pałac Sztuki „Ukraina” w Kijowie 2 października gościł czołowych działaczy i duchownych mniejszości narodowych Ukrainy. Powodem dla spotkania była 20. rocznica przyjęcia przez ONZ „Deklaracji praw osób należących do mniejszości narodowych lub etnicznych, religijnych i językowych”.

Organizatorem spotkania były dwie organizacje społeczne zajmujące się sprawami narodowościowymi, którymi rządzi znany biznesmen charkowski deputowany Rady Najwyższej od Partii Regionów Aleksandr Feldman.

językowych (o tym poniżej). Ale co najważniejsze, nie obserwowaliśmy zazdrośnego i podejrzliwego ustosunkowania do mniejszości narodowych, które stanowią około 30% ludności kraju.



Krócej, nie kwestia języków regionalnych jest ważna teraz dla Polaków Ukrainy. A jaka? Szkolna! U Polaków Ukrainy nie ma dostatecznej ilości szkół. Na Żytomierszczyźnie - największym skupisku ludności polskiej nie ma ani jednej. W stolicy również.

Czyli nie za bardzo pomagano, lecz i nie przeszkadzano.

O sprawie polskiej na tym sammicie. Wśród wystąpień plenarnych nie było naszych. Ale o Polakach wspomniała Hanna German entuzjastycznie informując salę, że, cytując: „Польська громада Львова

Jednak, pomyślmy, na ile ważne są te kwestie języków regionalnych dla Polaków Ukrainy? Co do Lwowa to on w ogóle wypada z możliwości wdrażania języka regionalnego, ponieważ

nie ma tam 10% Polaków, czego wymaga Ustawa, żeby wprowadzić język regionalny. Lwowski mi Polakami po Jalcie już dawno temu, jak wiadomo, zasiedlono Wrocław.

W rozmowie z prezesem polskiego ośrodka ZPU na Żytomierszczyźnie Wiktorią Szczur-

Sammit i Polacy w tle

Zebranie, któremu nadano nazwę sammitu przywitali obecni na jego otwarciu Wiktor Janukowycz, Wysoki Komisarz OBWE ds. Mniejszości Narodowych Knut Vollebek (nagranie), deputowany Europarlamentu Aleksandr Mirski (Łotwa), deputowany Zgromadzenia Narodowego Tibor Soni (Węgry). W części plenarnej (która trwała prawie 3 godziny) obecni wysłuchali wystąpienia wysokich dygnitarzy niniejszej władzy, w tym: wicepremiera Raisy Bogatyrjowej, radcy prezydenta Ukrainy Hanny German oraz 11 przedstawicieli mniejszości narodowych i konfesji prawosławnej i muzułmańskiej.

Takiego rodzaju spotkania z przedstawicielami mniejszości narodowych, organizowane z różnych powodów, stały już tradycją w okresie przedwyborczym. Jak zwykle przedstawiciele władzy podkreślają na nich swoje zasługi w relacjach z mniejszościami, a poprzez to nie wprost, rzecz jasna, lecz po cichu agitują za siebie. Cóż u obecnej władzy jakiegokolwiek widocznych pomyłek w działaniach wobec mniejszości nie zauważono. Przeciwnie. Został zlikwidowany DERŻKOM-NAC - biurokratyczna kosztowna machina, która tylko pozornie wspierała mniejszości etniczne. Wyrównało się wsparcie mediów etnicznych okazywane teraz przez Ministerstwo Kultury. Tak, czy inaczej zaczęły się ruchy regulacyjne w sprawach

відмовилася визнавати польську мову, як регіональну”. Według niej ma to świadczyć „про високий український патріотизм”. Tylko szanowna Pani German nie powiedziała, o jakiej konkretnie gromadzie, czy organizacji polskiej tu mowa i kto tej gromadzie czy organizacji to delegował. O ile wiem decydować w tej sprawie ma samorząd

Laskowską dowiedziałem się, że jest tam parę miejscowości z przekroczeniem 10% lecz tamtejsi Polacy nie mówią po polsku, czyli należą do innej grupy językowej - ukraińskiej, używając współczesnej terminologii prawn językowej.

Krócej, nie kwestia języków regionalnych jest ważna teraz dla Polaków Ukrainy. A jaka?



miejscowy. W wystąpieniach o językach regionalnych w aspekcie niedawno przyjętej Ustawy językowej mówiono dużo. Widać było, że w tym temacie nie ma jednolitej opinii również wśród rządzących. Bogatyrjowa, wicepremier, ds. humanitarnych w swoim kanonicznym i ogólnikowym wystąpieniu o osiągnięciach administracji rządzącej w kwestiach polityki narodowościowej nawet o tej Ustawie nie wspomniała.

W przerwie spotykam znajomego z delegacji Węgrów znanego działacza społecznego Totha Mihala, eksdeputowanego RNU. Z nim oraz z Gajdossem Istvanem, burmistrzem miasta Beregowo (Zakarpacie), nr 74 na liście wyborczej Partii Regionów, rozmawiamy o Ustawie językowej. Jak wiadomo samorząd Beregowo uznał niedawno język węgierski za regionalny. Występując słowo w części plenarnej, mówiąc w języku ukraińskim, Gajdos Istvan szczylił się właśnie tą decyzją Beregowo...

Szkolna! U Polaków Ukrainy nie ma dostatecznej ilości szkół. Na Żytomierszczyźnie - największym skupisku ludności polskiej nie ma ani jednej. W stolicy również. Te pięć, które mamy w skali całej Ukrainy wraz ze szkołkami niedzielными nie potrafią odtworzyć tego materiału ludzkiego, który w ciągu dziesięcioleci był wynaradawiany, niszczone, deportowany.

Szkoła polska z odpowiednim doбором przedmiotów ma być nie tylko i nie tyle centrum nauki języka polskiego ile inkubatorem Polaków świadomych swojej tożsamości, naszej polskiej, kresowej, czyli jednocześnie ukraińskiej. Za ostatnie 20 lat naprawdę w kwestii odrodzenia kresowej polskości zrobiono bardzo dużo. Część i chwała za to naszym społecznikom! Lecz po tych tragicznych latach okresu sowieckiego dla odrodzenia powinniśmy zrobić o wiele więcej.

Borys DRAGIN
(Zdjęcie autora)

Czytelnicy piszą

Pracować i utrzymywać to w pamięci

Niedawno dotarł do moich rąk folder Kijowskiego Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Adama Mickiewicza.

W porównaniu z podobnym wydaniem, sprzed sześciu laty, to jest nieco obszerniejsze i wydane bardziej starannie. Tekst przedstawiający okoliczności powstania i dzieje Stowarzyszenia oraz jego działalność, a także organizatorów i obecnych liderów napisał zwięźle i rzeczowo dr Adolf Kondracki. Czytelnik dowiaduje się, że pierwszym prezesem Stowarzyszenia, aż do swej śmierci, był Anatol Romejko, a od 1997 roku jego pracami nieprzerwanie steruje Irena Gilowa-Buczyńska.

Prace te idą w wielu kierunkach. Działają sekcje: historyczna, artystyczna, młodzieżowa, kombatanów II wojny światowej, turystyczna. Odbijają się ciekawe wieczory literacko-muzyczne, wystawy artystyczne, zajęcia z nauki języka polskiego dla dorosłych i dzieci. Stowarzyszeniu udziela gościnny nieprzemienność biblioteka dzielnicowa im. A. Mickiewicza, którą od lat kieruje Halina Jelisiejewa. Biblioteka ma bogaty zestaw książek w języku polskim.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych minionego wieku do Stowarzyszenia należało prawie 600 członków. Ile należy obecnie - nie podano. Ale zapewne nadal dużo. Głównie jest to inteligencja Kijowa. Folder jest bogato ilustrowany zdjęciami, które obrazują działalność organizacji. Folder kończy się krótkimi notami biograficznymi i zdjęciami 25 czołowych działaczy Stowarzyszenia oraz 4 już zmarłych. Wszystkie teksty są podane w dwu językach - polskim i ukraińskim.

We wcześniej ukazały się już inne foldery o pracy polskich organizacji na Ukrainie: kwaterze legionistów w Kijowie, zespole folklorystycznym „Jaskółki”, Stowarzyszeniu Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego w Białej Cerkwi, działalności Polaków w Wołodarsku Wołyńskim, działalności Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie, Stowarzyszenia Weteranów Wojska Polskiego Żytomierszczyzny i inne.

Pragnę pochwalić inicjatorów i autorów tych wszystkich wydań z najnowszym włącznie. Idzie bowiem o to, by nie tylko wytrwale i wydajnie pracować dla dobra Polaków na Ukrainie, ale i tę działalność dokumentować, utrzymywać w pamięci ludzi i prezentować na zewnątrz, innym ludziom i nacjom. Bo nie zawsze wiedzą o nas to, co wiedzieć powinni.

Eugeniusz JABŁOŃSKI, Warszawa (były konsul RP w Kijowie)

Sport

Maraton w Białej Cerkwi

7 października, już dwudziesty rok z rzędu, w Białej Cerkwi przeprowadzono tradycyjny międzynarodowy maraton. W tym roku w zmaganiach ustanowiono swoisty rekord, co do ilości uczestników - ponad pięćset sportowców. Byli to atleci z USA, Polski, Mołdowy, Syrii i innych krajów. Był też wśród nich Piotr Chmielewski z Lublina, który połączył swoje dwie pasje: turystykę i bieg.

Jego główny cel to przebiec ten dystans we wszystkich miastach partnerskich Lublina, jak też w innych miastach Polski i świata. Biegacz przyznał, że w tych działaniach wspiera go Prezydent Lublina Krzysztof Zuk. „Chcę promować Lub-

lin i odwiedzać rodaków mieszkających w różnych zakątkach świata”. W tym roku uczestniczył w maratonie w Rzymie oraz pokonywał 10 kilometrowy dystans w Kowlu, Krasnojarsku i w Omsku. Zawsze starał się spotykać z zamieszkałymi tam Polakami. Podobnie było i teraz - w Białej Cerkwi. Swoją tegoroczną bieg poświęcił wszystkim, którzy spoczęli w Bykowni.

Po biegu z członkami Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego spędziliśmy wspaniałe popołudnie w parku „Aleksandria”. Żegnając się z nami Piotr Chmielewski zdecydował, że w następnym roku przyjedzie tu ponownie.

Helena CHOMENKO
(Zdjęcie autora)



Piotr Chmielewski pod nr 343

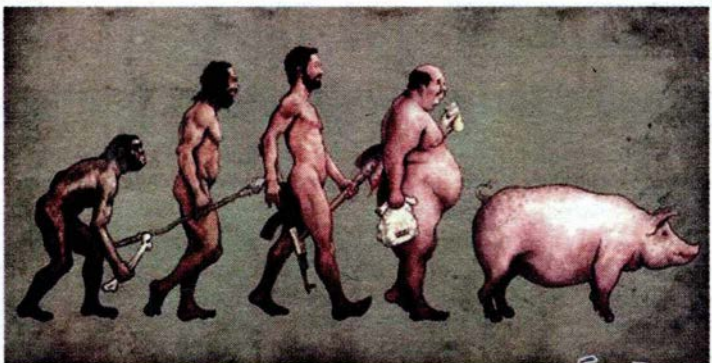
КУПОН

БЕЗКОШТОВНОГО ОГОЛОШЕННЯ
(не більше 20 слів)

Мова оголошення:
(підкреслити) польська,
українська, російська.

Приклейте купон на Ваше
оголошення та надішліть за
адресою: 01033, Україна,
Київ, вул. Саксаганського,
40/85А

"Дziennik Kijowski"



TEŻ MYŚLI...

- Każdy jest starszy o dziewięć miesięcy.
- Dzieci to zabawki w rękach dorosłych.
- Odrabianie lekcji to pomaganie nauczycielom.

Obiecywacze

Obiecuja złote góry dumnym, póki dumnie głosu nie wrzucą do urny.

Wysokie płace i emerytury oraz ekstra leczenie zdrowka obiecuja przed wyborami z góry, ale czym kosztem – ani słówka!

Stąd morał:
Nie wybieraj na posłów obiecujących osłów!

HILJOT

Najlepszym czasem na naukę są godziny popołudniowe i wieczorne. Według badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim, w tych właśnie godzinach lepiej wykorzystujemy pamięć długotrwałą - nie ma znaczenia fakt, czy jesteśmy typem "skowronka", czy "sowy".

Spożywanie trzech produktów mlecznych dziennie, np. mleka, jogurtu czy sera żółtego sprzyja przemianie materii oraz ułatwia utrzymywanie właściwej wagi.

Trzeba się śmiać. Inaczej człowiek by zwariował.

Śmiech wpływa korzystnie zarówno na ciało jak i umysł. Często wykorzystuje się go w leczeniu (gelotologia) z uwagi na jego dużą skuteczność, bezpłatność oraz brak skutków ubocznych. Dzięki śmiechowi umysł pracuje szybciej a motywacja wzrasta. Śmiech może również przedłużyć Twoje życie o osiem lat! Warto o tym pamiętać, gdyż dorosły śmieje się średnio 15 razy dziennie a dziecko w wieku przedszkolnym 400 razy.

Ciesz się małymi rzeczami – kiedyś obejrzyś się za siebie i zdasz sobie sprawę, że były to rzeczy wielkie.

„Dziennik Kijowski” można zaprenumerować na pocztę!!!
Індекс передплати 30678. УКРПОШТА

Благодійні внески на підтримку „Дзєнника Кїївського” просимо перераховувати за реквізитами, які наведені на нашій інтернет-сторінці
www.dk.com.ua



- Panie kierowniku, muszę porozmawiać z panem w trzy oczy.

- Chyba w cztery?

- Nie, w trzy, bo do tego, co zaproponuję trzeba będzie przymknąć jedno oko.

Mąż siedzi w nocy w Internecie i ogląda porno strony myśląc, że jego żona śpi. Żona jednak się przebudziła, wstała, stanęła za nim i również ogląda. Nagle żona nachyla się bliżej z okrzykiem:

- Stop! Pokaż poprzednie zdjęcie!... Nie! Jeszcze wcześniej!

Mąż przewija ekran na poprzednie zdjęcie i słyszy:

- O! Takie zasłony do kuchni chcę!

Majster na budowie pyta się robotnika:

- Dlaczego ty nosisz po jednej desce, a Nowak po dwie?

- Bo to leń. Nie chce mu się dwa razy chodzić.

- Mamo, dziś na chemii uczyliśmy się o materiałach wybuchowych.

- Tak? To bardzo ciekawe. A na którą jutro idziecie do szkoły?

- Do jakiej szkoły?

Lekarz przegląda rentgenowskie zdjęcie i ogromnie się dziwi.

- Panie, masz pan zegarek w żołądku. To nie sprawia panu żadnych problemów?

- Jasne, że tak. Zwłaszcza przy nakręcaniu...

Żona mówi do męża:

- Dzisiaj sześć razy przejechałam na czerwonym świetle i policja ani razu mnie nie złapała.

- I co?

- Za zaoszczędzone pieniądze kupiłam sobie nową torebkę.

Idą dwie zakonnice ulicą i spotykają dwóch „metali”. Jedna do drugiej mówi ze zgrozą:

- Oni chyba w życiu nie widzieli prysznicza!

Zakonnice poszły, a „metale” mówią między sobą:

- Ty, co to jest prysznic?

- Nie wiem, jestem niewierzący.

ŹRÓDŁOŚŁÓW IMION

Irena

Imię pochodzące z greckiego eirene ‘pokój’. Imię Eirene nosiła w mitologii greckiej bogini pokoju. Jest na 31. pozycji wśród najpopularniejszych polskich imion.

Stanisław

Słowiańskie imię złożone z członów Stani- (taki sam jak w rozkazniku stań) oraz -sław (jak w wyrazie sława). Wśród najpopularniejszych polskich imion jest na 4. miejscu.

Czy wiesz, że:

✓ ... płucami wdychamy powietrze około 26 tysięcy razy na dobę? Ponieważ za każdym razem wdychamy około pół litra powietrza, potrzebujemy go codziennie 12 tysięcy litrów.

✓ ... mózg może zmagazynować 1015 jednostek informacji? W nocy lepiej funkcjonuje lewa półkula, która jest siedliskiem intuicji. To powoduje, że nasza kreatywność w nocy jest wyższa niż za dnia i czasami właśnie w nocy wpadamy na świetne pomysły.

Grzybki...!?

Specjaliści podkreślają, że przekonanie o tym, że grzyby można po zagotowaniu i odlaniu wody spożywać bez obawy jest mylne, ponieważ niektóre z trujących substancji nie rozpuszczają się w wodzie, więc obgotowanie nie zawsze chroni nas przed zatruciem.

By uniknąć nieszczęścia, w kuchni używać należy grzybów wyłącznie świeżych. Zepsutych lub takich, które po ugotowaniu były przez dłuższy czas przechowywane w temperaturze pokojowej lepiej się pozbyć bez żalu.

WARTO ZWIEDZIĆ



KAPLICA CZASZEK – zabytek sakralny znajdujący się w Czernej w województwie dolnośląskim. Jest to pamiątka po czeskim proboszczu Wacławie Tomaszku, który w 1774 r. postanowił zrobić porządek z płytkimi leśnymi cmentarzyskami ofiar czarnej ospy, która w XVIII w. zdziesiątkowała okoliczną ludność. Doliczając pogrzebane po lasach ofiary dwóch wojen śląskich i wojny siedmioletniej, ksiądz zebrał w sumie szkielety ponad 24 tysięcy nieboszczyków. 3 tys. czaszek i kości piszczelawych którymi ozdobił ściany i sufit kaplicy Reszta szczątków spoczywa pod drewnianą podłogą.

Przed wejściem stoi pomnik z trójjęzycznym napisem po niemiecku, czesku i polsku: „Ofiarom wojen ku upamiętnieniu, a żywym ku przestrodze 1914”.

**DZIENNIK
KIJOWSKI**



„Дзєнник Кїївський”
Реєстр. свід. KB 19034-7824
від 08.05.2012 р.

ЗАСНОВНИКИ:
Міністерство культури України
Спілка поляків України
Редакція газети „Дзєнник Кїївський”

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji - Адреса редакції
ul. Saksagańskiego 40/85 a, Kijów, 01033
вул. Саксаганського, 40/85а, Київ, 01033

tel./fax: (044) 246 61 39

E-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk - redaktor naczelny,
Borys Dragin - z-ca red. nac.,
Andżelika Płaksina - redaktor techniczny,
Dorota Jaworska - tłumacz,
Eugeniusz Gołybard - korespondent,
Stanisław Szewczenko - korespondent,
Adam Jerschina - korespondent,
Mikołaj Oniszcuk - korespondent z Warszawy,
Łarysa Kaszczuk - księgowość.

Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące organizacje polonijne Ukrainy.



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”.

Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Передплатна вартість 2,50 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу - договірна.

Газета надрукована у БАТ „Київська правда”.

Зам. 951

Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16